

Wygrali wybory, siedzą w areszcie

6 lipca 2011

Komisarz unijny Fule krytykuje Turcję za źle funkcjonujący system sądowniczy i ograniczenia wolności słowa, które prowadzą w efekcie do kryzysu demokracji.

Od ubiegłego tygodnia w Turcji trwa kryzys parlamentarny, ponieważ główna opozycyjna partia CHP oraz około 30 niezależnych deputowanych popieranych przez prokurdyjską BDP, odmówili składania przysięgi poselskiej w proteście przeciwko pozbawieniu miejsca w parlamencie Hatipa Dicle'a. Dicle i pięciu innych wybranych posłów zostało aresztowanych za rozprzestrzenianie „terrorystycznej propagandy”.

Zdaniem unijnego komisarza ds. rozszerzenia, Stefana Fule, Turcja musi włączyć wszystkie demokratyczne siły, żeby poradzić sobie z czekającymi ją wyzwaniami. Jego zdaniem powodem problemu jest to, że ludzie zbyt długo przebywają w areszcie w oczekiwaniu na proces oraz skazywani są za swoje przemówienia. „To są wady, które ciągle podkreślaliśmy w naszych raportach postępu (w negocjacjach akcesyjnych – przyp. red.), a które podkopują podstawowe prawa, takie jak wolność wypowiedzi czy prawo do skutecznego sądownictwa”, przypomniał Fule.

Opracowanie: AX

Na podstawie: www.todayszaman.com

Źródło: Euroislam